

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/76274,Ojciec-Tomasz-Rostworowski.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Ojciec Tomasz Rostworowski

Autor: TOMASZ TOBOREK 20.11.2020

Bez wątpienia należał do najwybitniejszych postaci w historii powojennej Łodzi. Warto, aby poznali go nie tylko łodzianie.

Urodził się 9 listopada 1904 r. w Warszawie. Ojciec Karol Rostworowski był artystą – muzykiem i kompozytorem. Matka – Teresa z Fudakowskich – córką właścicieli dóbr w Uhrze i Krasnobrodzie.

Po nowicjacie we Francji i Belgii wstąpił w 1923 r. do Towarzystwa Jezusowego. W 1925 r. złożył śluby wieczyste, a w 1935 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W tym okresie studiował teologię, filozofię teologii i muzykę. Ostatnie lata przed wojną spędził w Wilnie, a tuż przed jej wybuchem trafił do Domu Rekolekcyjnego we Lwowie.

Dzieciństwo i młodość

Pierwsze lata życia Tomasz Rostworowski spędził w Warszawie, następnie wyjechał z matką i braćmi do Szwajcarii. Do kraju wrócił po wybuchu pierwszej wojny światowej. Ojca wcielono do armii carskiej i rodzina pozostała bez środków do życia. Wyjechali, więc do krewnych do Kijowa. Tam uczęszczał do gimnazjum i zaczął działać w harcerstwie. Po wkroczeniu Niemców do Kijowa wrócił do kraju – do Lublina. Skończy szkołę średnią oraz Lubelską Szkołę Muzyczną, a następnie studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lubelskiego. W tym czasie został też komendantem II Lubelskiej Drużyny Harcerskiej, a następnie jednym z komendantów Chorągwi Lubelskiej.

W Lublinie podjął decyzję o kapłaństwie. Po nowicjacie we Francji i Belgii wstąpił w 1923 r. do Towarzystwa Jezusowego. W 1925 r. złożył śluby wieczyste, a w 1935 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W tym okresie studiował teologię, filozofię teologii i muzykę. Ostatnie lata przed wojną spędził w Wilnie, a tuż przed jej wybuchem trafił do Domu Rekolekcyjnego we Lwowie.

Życiorys.
 Urodziłem się w Warszawie, dnia 9 listopada 1894 r.
 z ojca Karola Rostworowskiego, artysty malarza, Romu
 pozycjon i Terezy z Tuharskiej. Pierwsze
 siedem lat życia spędziłem i wychowałem w Warszawie.
 Następnie po ciężkiej chorobie (szkarlatyna z Komplikacjami
 Ranykami) wyjechałem z moją matką i dwoma
 młodszymi braćmi do Szwajcarii, gdzie w Fryj-
 burgu mieszkała matka mojego ojca, Leona
 Koralska, zająca i wyginięciem dektyzorem,
 który tam stał pracował i zamieszkał.
 W lato 1912 roku wyjechałem do Krógu, lecz
 później ponownie wyjechałem do Fryjburga.
 Dopiero w wrześniu 1914 roku wyjechałem znowo
 do Polski, w Lubelska, na wieś, do Kramobrodu,
 a gdy wybuchła wojna, w miesiąc wróciłem znowu do
 Szwajcarii z matką i dwoma braćmi do Szwajcarii.
 Wtedy zamieszkałem w Lublińcu, w domu mojej matki.
 Ojciec został zamobilizowany do wojska cesarskiego
 w Krógu i wyjechał w głąb wojny do przymus.
 Do ostatecznym pobojowiska w Tyburii, gdzie wystrze-
 leniem do polskiego gimnazjum i powróciłem
 z matką i braćmi do Lublińca i zamieszkałem.
 Przy ulicy Nicańskiej 18. W roku 1922 zdałem
 maturę i zapisałem się na Katolicki Uniwersytet
 w Lublińcu na wydział humanistyczny, gdzie
 studiowałem historię i filozofię. W roku 1923 na

Pierwsza... Z zasobu IPN

5
 Proradzoną mi siostrą Leona przebiegła
 moją historię życiową. Ojciec przyszedł Emil
 Żyżkowski. W Włocławku przebywał kilka
 dni i udaremnił się do Milanowa i Brien-
 zowa, gdzie dawnym rozkazem siostrą
 Leona w Warszawie w czasie wojny Leona
 Szwajcarii, naprowadził grupę lekarzy w
 Milanowie, było ich bardzo tam wówczas
 dużo, gdyż przez szpitali ewakuowano i
 Szwajcarii wrócić do Milanowa.
 • Ofensywa, która urodziła w Warszawie w styczniu
 1945 roku została mi w Brienzie, gdzie
 warty poszły chłodził nicobocznego Kapelana
 siostrą Rodziny Marii.
 W niedzielną 21 stycznia przyleciałem do Warszawy,
 by zapisać się w Kancelarii i Dwan
 Szwajcarii przy ul. Rakowieckiej 61.
 Poostatkiem tu do dnia 2 lutego, a następnie
 na pole cmentarza Żyżkowskiego w Warszawie
 do Łodzi, gdzie zamieszkałem przy ul.
 Sienkiewicza 60 i objeżdżem obywateli.
 W lutym 1945 roku wróciłem do Warszawy
 im. Mł. Kopernika w Warszawie i tamże zamieszkałem.
 Jesienią 1945 roku wróciłem do Warszawy
 przy ul. Szwajcarii 16. W roku 1945 wróciłem do
 Szwajcarii i zamieszkałem w Tyburii.
 W roku 1945 wróciłem do Warszawy.
 Łódź, 1 lutego 1950. J. Rostworowski.

...i ostatnia strona życiorysu o.
Tomasza Rostworowskiego,
własnoręcznie przezeń
sporządzonego w 1950 r. Z
zasobu IPN

Czas wojny

Okupację spędził w Warszawie – w domach zakonnych na Mokotowie i Starym Mieście. Brał udział w tajnym nauczaniu i w działalności harcerskiej. W świetlicy przy ul. Polnej wygłaszał gawędy dla małych gazetarzy, próbując w ten sposób dotrzeć do dzieci z marginesu społecznego. Organizował tzw. „spotkania z piosenką okupacyjną”.

Kiedy 2 września ewakuowano Starówkę, pozostał z rannymi. W czasie ewakuacji został uratowany przez jednego z eskortujących żołnierzy. Wypchnięty celowo z kolumny więźniów do bramy zburzonej kamienicy ukrył się i przetrwał przez miesiąc w ruinach miasta.

Po wybuchu Powstania został przydzielony do punktu sanitarnego na Rynku Starego Miasta. Był też kapelanem batalionu „Gustaw”, a wg niektórych relacji przez pewien czas kapelanem komendy Głównej AK. Do legendy przeszła opowieść o koncercie chopinowskim w jednej z sal, gdzie urządzono prowizoryczny szpital i gdzie o. Rostworowski odnalazł pianino. Kiedy 2 września ewakuowano Starówkę, on pozostał z rannymi. W czasie ewakuacji został uratowany przez jednego z eskortujących żołnierzy. Wypchnięty celowo z kolumny więźniów do bramy zburzonej kamienicy ukrył się i przetrwał przez miesiąc w ruinach miasta.

Za udział w Powstaniu został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych oraz Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Krzyż Virtuti Militari otrzymał pośmiertnie, gdyż uważano, że zginął w Powstaniu.



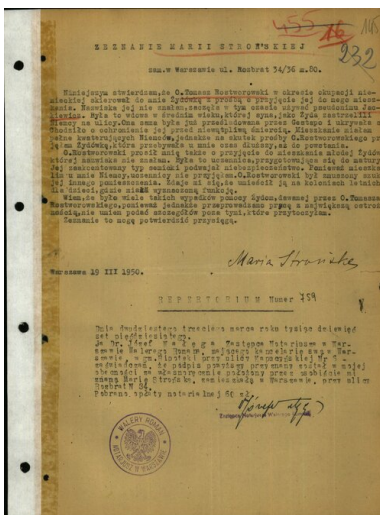
O. Tomasz Rostworowski - zdjęcie sygnalityczne wykonane po

aresztowaniu przez UB. Fot. z zasobu IPN

Pod władzą komunistów

Po wycofaniu się Niemców w styczniu 1945 r. miał początkowo objąć zwierzchnictwo nad domem jezuitów w Łęczycy. Zatrzymał się jednak w Łodzi, gdzie zdecydował się pozostać; skłonił go tego napływ młodzieży akademickiej. Zaczął uczyć religii w gimnazjach, ale od początku swej działalności starał się też przyciągnąć studentów. Na rekolekcje organizowane przez charyzmatycznego kaznodzieję młodzież zaczęła przybywać tłumnie. Został pierwszym duszpasterzem akademickim w Łodzi. Opiekował się akademickimi grupami Sodalizacji Mariańskiej, tworzył grupy *Juventus Christiana*. Z czasem został opiekunem wszystkich akademickich sodalizacji w Polsce. Brał udział w tworzeniu Studium Wyższej Wiedzy Religijnej, podkreślając potrzebę utworzenia w Łodzi „bastionu świadomego katolicyzmu”. Cały czas pracował także w harcerstwie.

Uczestniczył w spektakularnych wydarzeniach – jak choćby manifestacyjny pogrzeb studentki Marii Tyrankiewiczówny – zamordowanej przez żołnierzy Armii Czerwonej. Podczas spotkań w Kościele O. Jezuitów wielokrotnie poruszano tematy polityczne i niepodległościowe. Duszpasterstwo stało się on miejscem wymiany wolnej myśli co jaszczce bardziej przyciągało akademicką młodzież.



Jedno z zachowanych świadectw pomocy, jaką podczas Holocaustu niósł Żydom o. Tomasz

Skazany za „usiłowanie dokonania przemocą zmiany ustroju Państwa Polskiego” i przechowywanie broni. Więziony na Mokotowie i we Wronkach. Zwolniony w 1956 r. z właściwym sobie humorem komentował, że odbył „sześćoletnie zamknięte rekolekcje w klasztorze ojców reakcjonistów”.

W więzieniu, pod obserwacją, na Watykanie

W styczniu 1950 r. został aresztowany i oskarżony o działalność antypaństwową. Zarzucano mu wykorzystywanie spotkań Sodalicji Mariańskiej dla celów politycznych. Skazany za „usiłowanie dokonania przemocą zmiany ustroju Państwa Polskiego” i przechowywanie broni. Więziony na Mokotowie i we Wronkach. Zwolniony w 1956 r. z właściwym sobie humorem komentował, że odbył „sześćoletnie zamknięte rekolekcje w klasztorze ojców reakcjonistów”. Wrócił do Łodzi, jednak na krótko. Władze kościelne przeniosły go do Kalisza, gdzie został opiekunem młodzieży zakonnej w nowicjacie. Następnie pracował przez 4 lata jako duszpasterz akademicki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1961 r. wrócił do Łodzi i został opiekunem duchowym łódzkiej inteligencji katolickiej.

Przez cały ten czas jego działalność była intensywnie inwigilowana przez służby bezpieczeństwa a w jego otoczeniu znajdowało się kilku informatorów.

Kolejnym etapem jego pracy był wyjazd do Rzymu i działalność w polskiej sekcji radia watykańskiego. Relacjonował w niej na bieżąco przebieg obrad Soboru Watykańskiego II. Brał także udział w rzymskich przygotowaniach do obchodów 1000-lecia chrztu Polski. W 1967 r. został kierownikiem sekcji polskiej Radia Watykan.

W sierpniu 1973 r. przyjechał do Warszawy i Łodzi, gdzie obchodził jubileusz 50-lecia życia zakonnego i 30-

lecia kapłaństwa. Niedługo później poważnie zachorował i udał się na rekonwalescencje do Domu Zakonnego w Zakopanem. Stamtąd przewieziony do Łodzi w ciężkim stanie zmarł 9 marca 1974 r.

30 stycznia 1991 r. został uniewinniony przez Sąd Najwyższy w Warszawie. Obecnie gromadzone są materiały w celu rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego.



**O. Tomasz Rostworowski w -
ukrytym - obiektywie tajnej policji
politycznej reżimu
komunistycznego
zainstalowanego w 1945 r. w
Warszawie. Fot. z zasobu IPN**

COFNIJ SIĘ